



STU DZIANKI ECHO

10 lat
2008-2018

 KWARTALNIK STOWARZYSZENIA ROZWOJU MIEJSCOWOŚCI STUDZIANKA

Z optymizmem w przyszłość

Za nami kolejny rok działań Stowarzyszenia Rozwoju Miejscowości Studzianka. Był to dla nas szczególnie czas, obfitujący w wiele ważnych wydarzeń.

W tym roku minęło 10 lat od założenia Stowarzyszenia Rozwoju Miejscowości Studzianka. Staramy się maksymalnie wy-

korzystać wyjątkowy potencjał naszej wsi, który tkwi zarówno w bogatej historii Studzianki, jak i w niezwykłych mieszkańcach. Ze Studzianki pochodzi wiele wspaniałych osobistości, o których niejednokrotnie pisaliśmy na łamach „Echa...”. Jednak Studzianka to nie tylko przeszłość, ale również bardzo uzdolniona młodzież. Z pewnością niejednokrotnie mieli Państwo okazję usłyszeć czy przeczytać o **Macieju Golbie**. Jego liczne sukcesy przyprawiają o prawdziwy zawrót głowy. Chłopak wygrywa liczne konkursy wokalne i poetyckie o randze gminnej, powiatowej oraz wojewódzkiej. Zyskuje zachwyty i uznanie jury i widzów. Już dziś możemy być dumni z tego młodego Studzianczanina, a jesteśmy pewni,



Maciej Golba przedstawiciel młodego utalentowanego pokolenia ze Studzianki.
Fot. Ł. Węda

pewni, że jeszcze będzie o nim głośno. Więcej na temat tego utalentowanego nastolatka przeczytacie Państwo na dalszych stronach bieżącego numeru „Echa Studzianki”. Powoli żegnamy 2018 rok, który był dla nas wyjątkowym czasem. W lipcu na pięć lat otrzymaliśmy od Wójta Gminy Łomazy budynek i plac po szkole. Przekazanie nam tego miejsca do użytku rozpościera przed nami wiele możliwości, które postaramy się maksymalnie wykorzystać. W tym roku dokonano również niezwykłego odkrycia na miejscowym mizarze - odnaleziono miejsce Pierwotnej lokalizacji studzianskiego meczetu. Ostatni czas to także okres, w którym nasze zrzeczenie zostało nagrodzone medalem z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości z rąk Marszałka Województwa Lubelskiego. Te wszystkie wydarzenia są dla nas najlepszą nagrodą oraz motywacją do dalszych działań. Dzięki nim spoglądamy w przyszłość z wielkim optymizmem. Nadchodzący wielkimi krokami 2019 rok zapowiada się obiecująco. Planujemy kolejne ciekawe działania w naszej miejscowości. Planujemy kolejne ciekawe działania w naszej miejscowości. Już wiosną nasza wieś wypięknieje, dzięki muralom,

które powstaną na przystankach. Malowidła te będą nawiązywały do przeszłości Studzianki. Ich powstanie będzie możliwe dzięki konkursowi „Moje miejsce na Ziemi Fundacji ORLEN – DAR SERC”, którego jednym z laureatów zostało nasze stowarzyszenie. Oddajemy do Państwa rąk podwójny numer kwartalnika w nowej odsłonie w którym relacjonujemy wydarzenia, które miały miejsce w ostatnim czasie w Studziance: X Spotkanie z Kulturą Tatarską i Regionalną i biegu „Tatarska Piątka” oraz Popołudnia Seniora i Przeglądu Pieśni Patriotycznej, które zorganizowaliśmy w rocznicę 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Piszemy o aktywności mieszkańców naszej miejscowości w ostatnich miesiącach. Jak zawsze nie zabrakło tematyki tatarskiej i stałych rubryk, takich jak dowcipy, kącik poetycki, Studzianka w starej fotografii czy konkurs. Życzymy Państwu Świąt prawdziwie świątecznych, ciepłych w sercu, a zimowych na zewnątrz, jaśniejących pierwszą gwiazdką. Niech z nut świątecznych zapachów powstanie najpiękniejsza kolęda i czarem swej melodii spełni marzenia Czytelników „Echa Studzianki” w Nowym 2019 roku.

W SKRÓCIE

Poniżej zamieszczamy przegląd najważniejszych wydarzeń z życia mieszkańców Studzianki w drugim półroczu 2018 roku.

-1 lipca Stowarzyszenie Rozwoju Miejscowości Studzianka zorganizowało 4. spływ kajakowy z okazji 10-lecia działalności organizacji. Popłynęliśmy rzeką Krzną z Kijowca do Nepli. Udział w spływie wzięło 36 osób.

-8 lipca **Paweł Krywczuk** został wybrany najlepszym bramkarzem podczas turnieju piłkarskiego w Rossoszu. Jego drużyna Orlik Łomazy, w której grał także **Kamil „Czarny” Łukaszuk** wygrała te zawody.

-7 lipca grupa śpiewacza „Studzianczanie” wystąpiła w Ortelu Królewskim podczas IX Biesiady Ortelskiej.

-8 lipca grupa śpiewacza „Studzianczanie” wystąpiła w Łomazach podczas Łomaskiego Festiwalu Kultury.

-W dniach 14-15 lipca roku odbyło się po raz dziesiąty w Studziance Spotkanie z Kul -



Paweł Krywczuk ze zdobytym trofeum na turnieju w Rossoszu. Fot. nadesłane

turą Tatarską i Regionalną.

-5 sierpnia zorganizowaliśmy spływ kajakowy rzeką Zielawą i Krzną z Ortele Królewskiego do Kijowca, w którym udział wzięło ponad 30 uczestników.

-14 sierpnia jak, co roku, przez Studziankę przeszła piesza pielgrzymka idąc z Łomaz do Kodnia. Pątnicy zostali ugoszczeni w świetlicy przez mieszkańców Studzianki.

- 26 sierpnia w Łomazach miało miejsce Gminne Święto Plonów.



Przy promocji Studzianki zawsze można liczyć na Krzysztofa Fuksa. Fot. GCKSiT w Kodniu

Studzianka po raz jedenasty wzięła w nich udział. Dzięki zaangażowaniu sołtysa **Dariusza Kukawskiego**, Rady Sołectkiej, Stowarzyszenia Rozwoju Miejscowości Studzianka, grupy śpiewaczej „Studzianczanie”, Muzeum Wsi Podlaskiej, **Witolda Kowalewskiego** i mieszkańców miejscowości przygotowaliśmy okazałe stoisko oraz wieniec dożynkowy. Jak co roku, stoisko promujące Naszą miejscowość odwiedzały tłumy. Gospodynie serwowały potrawy tatarskie i regionalne.

- 26 sierpnia **Paweł Bojarczuk** strzelił bramkę dla Niwy Łomazy w wygranym meczu 3-1 z Twierdzą Kobylany na inaugurację Białkopodlaskiej A klasy. W meczu zagrał też **Kamil „Czarny” Łukaszuk**.

-2 września mieszkańcy Studzianki przygotowali stoisko promocyjne gminy Łomazy podczas Powiatowych Dożynek w Drelowie. Ekspozycja zajęła pierwsze miejsce w konkursie na najlepiej promujące się w powiecie białskim. Ponadto **Iwona Kożuchowska** oraz **Małgorzata Kaczan** zostały wyróżnione w konkursie „Nasz chleb najlepszy”.

-2 września **Kamil Czarny Łukaszuk** strzelił bramkę dla Niwy Łomazy w wygranym meczu 7-1 z Perłą Sławatycze w Białkopodlaskiej A klasy.

-8 września zorganizowaliśmy spływ kajakowy rzeką Krzną z Kijowca do Nepli na dystansie 16km w którym udział wzięło blisko 20 uczestników.

-9 września grupa śpiewacza „Studzianczanie” wystąpiła w Międzyrzeczu Podlaskim podczas Festiwalu Sękaczy

-23 września **Tomasz Krywczuk** z czasem 19 minut 33 sekundy zajął piąte miejsce w IV Biegu po zdrowie, który odbył się w Piszczacu. Z kolei **Łukasz Węda** zajął w tych samych zawodach 16 m-ce z czasem 21:55. Zawody wygrał Marek Jaroszuk z Łomaz (czas 17:40). W zawodach Nordic Walking na dystansie 5 km trzecie miejsce w swojej kategorii wiekowej zajął **Wiesław Węda**.

-25 września na zebraniu sołectkim dokonano podziału środków funduszu sołectkiego na 2019 rok. Mieszkańcy uchwalili 15 tyś. zł na zakup kostki brukowej do utwardzenia placu przy świetlicy oraz 10 tyś. zł na

remonty dróg w Studziance

-29 września **Łukasz Węda** zajął 16 miejsce w II Leśnym biegu po Zdrowie w Holi k. Białej Podlaskiej na dystansie 6 km, osiągając czas 26 minut 5 sekund. Zawody ukończył 63 zawodników. Wygrał Sylwester Jaciuk (Ruskow/MKS Pogoń Siędlce) z czasem 20 minut 28 sekund.

-30 września odbył się w Studziance X Tatarski Turniej Łuczniczy.

-We wrześniu Studziankę odwiedziły liczne wycieczki m.in. 50-osobowa wycieczka z Łowicza, gimnazjalistów z Warszawy czy z Lokalnej Grupy Działania „Zapiecek” z Radzyna Podlaskiego w ramach dobrych praktyk.

-4 października Stowarzyszenie Rozwoju Miejscowości Studzianka zostało wyróżnione Pamiętkowym Medalem Województwa Lubelskiego na 100-lecie Odzyskania Niepodległości.

-6 października grupa śpiewacza „Studzianczanie” wystąpiła w Tucznej na Wieczorze Piosenki Biesiadnej.

-6 października Studziankę odwiedziły dzieci i wychowawcy ze Szkoły Podstawowej w Sosnowce w ramach rajdu z okazji 100 lat odzyskania niepodległości. Młodzi rowerzyści zwiedzali tatarski cmentarz. Jego historię i specyfikę przybliżył im **Łukasz Węda**. W budynku po szkole, czyli na tzw. meczecisku, dzieci obejrzały wystawę autorstwa Sławomira Hordejuka o społeczności tatarskiej i Studziance oraz zobaczyły drewniane prace Mariana Demczuka. Pobyt w naszej miejscowości został udokumentowany na grupowej fotografii przy pomniku z 1928 roku poświęconemu dziesiątej rocznicy odzyskania wolności.

-13 października w Łomazach odbył się jubileusz 30-lecia Strażackiej Orkiestry Dętej w Łomazach. Z tej okazji odznaką Zasłużony dla Powiatu Białskiego odznaczony został **Edward Serhej**-członek orkiestry ze Studzianki. Srebrny medal za Zasługi dla Pożarnictwa otrzymał inny mieszkaniec Studzianki-**Krzysztof Golba**. Odznaczeniem za wysługę 10 latdziałalności w orkiestrze wyróżniona została **Ewa Golba**.

- 16 października Stowarzysze-

nie Rozwoju Miejscowości Studzianka zostało laureatem konkursu „Moje miejsce na Ziemi” Fundacji „ORLEN – DAR SERCA”. Grant „Powrót do przeszłości” złożony przez organizację uzyskał dofinansowanie w wysokości 7 500 zł i dotyczyć będzie poprawy estetyki 3 przystanków autobusowych w Studziance. Na wiosnę 2019 roku powstaną na nich murale (malowidła) nawiązujące do przeszłości Studzianki.

-18 października, przy okazji wizytacji mizaru w Zastawku, do Studzianki przyjechał Mufti Rzeczypospolitej Polskiej Tomasz Miśkiewicz – Przewodniczący Najwyższego Kolegium Muzułmańskiego Związku Religijnego w RP. Spotkał się z prezesem stowarzyszenia Łukaszem Wędą. Podczas spotkania zostały omówione efekty Konserwacji zabytkowych nagrobków na miejscowej nekropolii. W trakcie wizyty Mufti zadeklarował wsparcie przy powstającym zbiorze bibliotecznym, poświęconym społeczności tatarskiej.

-20 października w świetlicy w Studziance odbyło się po raz ósmy Popołudnie Seniora.

-21 października odbyły się wybory samorządowe. Radnym Studzianki został pan **Grzegorz Wysocki**, który otrzymał 94 głosy a jego rywalka 63 głosy. W wyborach na Wójta Gminy Łomazy zwyciężył pan **Jerzy Czyżewski**, który uzyskał 1629 głosów. Jego kontrkandydat – Pan **Wiesław Bańkowski** otrzymał 768 głosów. Radnymi powiatowymi zostali panowie **Paweł Stefaniuk** z Chotyłowa, **Mateusz Majewski** z Rossosza i **Marek Uściński** z Łomaz.

-25 października odbył się na cmentarzu tatarskim w Studziance odbiór prac konserwatorskich. Udział wzięli w nich prof. Janusz Smaza, Dorota Dzięga z Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie (Delegatura w Białej Podlaskiej), Piotr Owczarek – asystent konserwatora, Jan Rosiak - koordynator prac z ramienia Fundacji Dziedzictwa Kulturowego i przedstawiciele Stowarzyszenia-Miroslawa Jaśkiewicz i Łukasz Węda. Omówione zostały poszczególne etapy prac oraz podniesiono kwestię estetyzacji nekropoli.

-23 października **Szymon Kożuchowski** zajął drugie miejsce podczas gminnego konkursu historycznego pod hasłem

„100-lecie odzyskania niepodległości przez Polskę”. Quiz odbył się w szkole w Łomazach.

-25 października **Maciej Golba** uczestniczył w V Powiatowym Konkursie Recytatorskim Poezji i Prozy Jana Pawła II pod patronatem honorowym Państwowej Szkoły Wyższej w Białej Podlaskiej oraz Wójta Gminy Piszczac, który odbył się w Zespole Placówek Oświatowych w Piszczacu. Nasz utalentowany mieszkaniec otrzymał pierwsze wyróżnienie.

-27 października **Łukasz Węda** zajął 22 miejsce w III Nocnym Biegu na lotnisku w Białej Podlaskiej na dystansie 5 km, osiągając czas 20 minut 39 sekund. Zawody ukończyło 239 zawodników. Wygrał Adrian Marcinkiewicz (Jaczniaki/MKS Połoń Siedlce).

-10 listopada mieszkańcy Studzianki – **Krzysztof Arseniuk** **Leszek Olichwiorowicz** oraz **Łukasz Węda** oczyścili pomnik niepodległościowy znajdujący się przy budynku po szkole.

-Młodzież ze Studzianki – **Maciej Golba**, **Szymon Kożuchowski**, **Klaudia Mackiewicz**,



Klaudia Mackiewicz, Maciej Golba, Dominik Mackiewicz i Szymon Kożuchowski uporządkowali teren wokół studzińskiego pomnika. Fot. Ł. Węda

Dominik Mackiewicz – uporządkowała teren wokół pomnika niepodległości przy szkole w Studziance.

-10 listopada grupa śpiewacza „Studzianczanie” wystąpiła w Kopytniku na koncercie z okazji 100-lecia odzyskania wolności.

-11 listopada grupa śpiewacza „Studzianczanie” wystąpiła na

koncercie z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości w Łomazach

-11 listopada **Tomasz Krywczuk** zajął 280 miejsce w 30. Biegu Niepodległości w Warszawie, osiągając bardzo dobry czas 37 minut 49 sekund. Zawody wygrał Kamil Karbowski z Brzegu (29 minut 36 sekundy). W rywalizacji udział wzięło blisko 17 tys. osób.

-11 listopada w 100-tą rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości na terenie Studzianki w miejscach pamięci zapłonęły znicze. Mieszkańcy pamiętają o tatarskim cmentarzu, pomniku przy budynku poszkolnym z 1928 roku postawionym przez mieszkańców w 10-tą rocznicę odzyskania wolności i tablicy poświęconej mieszkańcom zamordowanym podczas II wojny światowej. Pamiętamy też o "Głuchu" - miejscu bitwy z 1769 roku.

-16 listopada **Łukasz Węda** wygłosił prelekcję pt. "Co kryje cmentarz tatarski w Studziance", która odbyła się w Dziale Wiedzy o Regionie Miejskiej Biblioteki Publicznej w Białej Podlaskiej. W spotkaniu uczestniczyło liczne grono słuchaczy.

-17 listopada grupa śpiewacza „Studzianczanie” wystąpiła w Dąbrowicy Dużej (gm. Tuchna) na IV Spotkaniu z Piosenką Biesiadną.

-24 listopada w Studziance odbył się V Przegląd Pieśni Patriotycznej i Biesiadnej "Ocalić od zapomnienia".

-27 listopada **Maciej Golba** zajął pierwsze miejsce w IV Wojewódzkim Konkursie Recytatorskim Utworów Adama Mickiewicza, który odbył się w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 2 im. Adama Mickiewicza w Białej Podlaskiej.

-28 listopada przedstawiciele stowarzyszenia **Łukasz Węda i Mirosław Węda** na zaproszenie Fundacji „ORLEN – DAR SER-CA” uczestniczyli w gali programu „Moje miejsce na Ziemi”, która odbyła się w Warszawie.

-1 grudnia grupa śpiewacza „Studzianczanie” wystąpiła w Żeszczynce (gm. Sosnówka), podczas uroczystości 10-lecia Stowarzyszenia Inicjatyw Lokalnych.

-9 grudnia **Tomasz Krywczuk** zajął 27 miejsce w biegu CITY TRAIL z Nationale-Nederlanden podczas Grand Prix Warszawy, osiągając czas 18 minut 28 sekund. Zawody wygrał Filip Babik (15 minut 22 sekundy). W rywalizacji udział wzięło 564 osób.

Oprac. Małgorzata Maksymiuk

Sylwetki Darczyńców (1) Eugeniusz Dawidziuk

Rozpoczynamy cykl prezentacji osób, które wspierały i wspierają nasze stowarzyszenie. Przypominamy postać Eugeniusza Dawidziuka - jednego z naszych Dobroczyńców.

Eugeniusz Dawidziuk ur. 13 maja 1939 roku w Studziance z ojca Jana Dawidziuka (ur. w Połoskach s. Bazylego i Natalii z d. Lasecka) i matki Heleny (ur. 13.10.1914 r.) z d. Gaska z Szymanowa. Z żoną Agnieszką (z d. Tomczak) doczekał się dwóch córek- Aleksandry i Liliany. Miał rodzeństwo Irenę i Henryka. Pierwsze nauki szkolne pobierał w Studziance i Łomazach. Maturę zdał w Technikum Mechanicznym w Karolewie, a następnie kształcił się w Studium Nauczycielskim w Lublinie oraz Rzeszowie.



Ukończył Wyższą Szkołę Pedagogiczną w Warszawie (dawny Instytut Pedagogiki Specjalnej). Przez lata pracował w oświacie. Za swoją pracę odznaczony został Złotym Krzyżem Zasługi i Złotą Odznaką ZNP. Występował w programach Grupy Artystycznej w Klubie „Perła” w Otwocku. Jest autorem wierszy i opowiadań. Podróżował do Egiptu, Tunezji. Ponadto bywał w Bangoku, Singapurze, Auckland, Tokio, Budapeszcie, Pradze czy Berlinie. Najbardziej wspominał pobyt w Nowej Zelandii, gdzie jak twierdził „...jest aż tak daleko, bardzo daleko. Pozostaną tylko miłe wspomnienia i tęsknota za rajem na Końcu Świata”. Jednak zawsze z sentymentem wracał do rodzinnej Studzianki. Zmarł 5 września 2013 roku i został pochowany na cmentarzu w Otwocku. Wielokrotnie wspierał działania naszego stowarzyszenia, a w szczególności miał swój wkład w rozwój niniejszego kwartalnika.

Łukasz Węda

Rocznice znanych Studzianczan

W panteonie znanych postaci pochodzących ze Studzianki, w tym roku należy wspomnieć o kilku rocznicach urodzin oraz śmierci naszych mieszkańców.

W 2018 roku minęła:

-5 rocznica śmierci **Eugeniusza Dawidziuka** (1939-2013), podróżnika, filantropa i działacza społecznego.

-5 rocznica śmierci **Mieczysława Janowicza** (1931-2013) pułkownika długoletniego szefa Oddziału Finansów Wojsk Lotniczych, odznaczonego m.in. Krzyżem Oficerskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski

-30 rocznica śmierci pułkownika **Józefa Wilbika** (1931-1988) magistra ekonomii, pracownika Ministerstwa Obrony Narodowej, działacza społecznego i spółdzielczego.

-35 rocznica śmierci **Bolesława Hornowskiego** (1914-1983), jednego z najwybitniejszych polskich psychologów, pedagoga i nauczyciela akademickiego, profesora psychologii.

- 40 rocznica śmierci **Teofila Kożuchowskiego** 1909-1978 rzeźbiarza ludowego.

- 50 rocznica śmierci **Walentego Szenejki** właściciela folwa-

rku i łowczego rejonowego, współzałożyciela i od 1949 r. prezesa Gminnego Chłopskiego Towarzystwa Łowieckiego w Łomazach

-70 rocznica urodzin **Hieronima Sienkiewicza** (ur. 1948 r.), mgr. inż. elektroniki.

-75 rocznica urodzin i 10 rocznica śmierci, **Bogumiła Pirogowicza** (1943-2008), pedagoga.

-85 rocznica urodzin i 35 rocznica śmierci **Piotra Bajrullewicza** (1933-1983), pedagoga, działacza społeczno-samorządowego, animatora kultury, człowieka o wielu pasjach

-95 rocznica urodzin **Stanisława Tereszczuka** (1923-?) podchorążego uczestnika walk pod Monte Cassino w 1944 roku, Melchior Wańkowicz w książce „Szkice spod Monte Cassino” poświęcił Tereszczukowi rozdział pt. „Zabijany na raty”, odznaczony został m.in. Srebrnym Krzyżem Virtuti Militari i 2-krotnie Krzyżem Walecznych.

Oprac. Łukasz Węda

Historycznie i na sportowo w Studziance

14 i 15 lipca, jak co roku w Studziance, odbyło się Spotkanie z Kulturą Tatarską i Regionalną. Była to dziesiąta, jubileuszowa edycja tej imprezy. Pomimo niesprzyjającej pogody wydarzenie zgromadziło prawdziwe tłumy.

Spotkanie zorganizowane zostało przez Stowarzyszenie Rozwoju Miejscowości Studzianka, Urząd Gminy w Łomazach, OSP Studzianka oraz mieszkańców wsi pod przewodnictwem sołtysa Dariusza Kukawskiego. Impreza rozpoczęła się w sobotę. Przez cały dzień można za to było zwiedzać Muzeum Wsi Podlaskiej państwa Józefaciuków, a popołudniu wziąć udział w warsztatach i grach łuczniczych. Jak zawsze zajęcia te cieszyły się szczególną popularnością wśród dzieci i młodzieży. Niedzielne obchody rozpoczęły się od otwarcia biura zawodów przed biegami w ramach VIII Tatarskiej Piątki. Następnie wspólnie udaliśmy się na cmentarz tatarski. Po nekropolii zwiedzających oprowadził prezes SRMS Łukasz Węda oraz wolontariusze ubrani w tradycyjne stroje tatarskich łuczniczków. Dla zwiedzających udostępniono tatarską wystawę. Ponadto wyeksponowano 10 lat działalności Stowarzyszenia Ro-

-zwoju Miejscowości Studzianka.

Kolejnym punktem programu były zawody biegowe „VII Tatarskie Bieganie”. To właśnie zawody sportowe jak zawsze cieszyły się największym zainteresowaniem. Zmagania rozpoczęły się konkurencji dla najmłodszych. Dzieci rywalizowały ze sobą w IV kategoriach wiekowych. Na dystansie 300 metrów w kategorii dziewcząt „Małe Nadzieje” wygrała Hanna Łabędzka (Jelenia Góra), druga była Karolina Borkusewicz (Bohukały) a trzecia Karolina Kowaleńko (Studzianka). Wśród chłopców wygrał Michał Szysz przed Maciejem Szpurą (Biała Podlaska) i Sebastianem Sołtyśkiem (Biała Podlaska). Na dystansie 500 metrów w kat. dziewcząt w „Biegu Szkolniaka” wygrała Lena Rzymowska (Zalesie), drugie miejsce zajęła Natalia Wegiera (Koroszczyń) przed Karoliną Jarmoszewicz (Połoski). W grupie chłopców wygrał Jan Jaroszewicz z Połosek przed Szymonem Arseniukiem z Orte

-la Królewskiego i Mikołajem Wysockim ze Studzianki. Na dystansie 1000 m wygrała Irina Zakariashrili z Białej Podlaskiej. Drugie miejsce zajęła Karolina Chotkowska z Łomaz, a na najniższym stopniu podium uplasowała się Weronika Juszczyk z Ortele Królewskiego. Wśród chłopców dystans 1km najszybciej przebiegł Bartłomiej Kur z Łomaz, przed Arkadiuszem Kuzawskim z Piszczaca i Sebastianem Rozwadowskim ze Studzianki.

Kolejną konkurencją sportową był marsz Nordic Walking na 5,28 km. Do startu w tej konkurencji stanęło ponad 50 wielbicieli biegów z kijkami. - Najszybszy okazał się Paweł Ja-

gięła z Białej Podlaskiej, który do mety dotarł w czasie 32:34. Drugi był Piotr Wetoszka z Białej Podlaskiej z czasem 32:39. Na ostatnim miejscu podium uplasował się Mirosław Laskowski z Komarówki Podlaskiej, któremu marsz zajął 32:53. Wśród kobiet najlepsza okazała się Katarzyna Jendruchniewicz z Międzyrzecza Podlaskiego (czas 36:51), druga Barbara Wójcik z Krzczonowa (37:22), zaś trzecia Agata Tuzimek z Kurowa (37:53). Najszybszy z mieszkańców gminy Łomazy był Krzysztof Kowalewski ze Studzianki, zajmujący 17 miejsce (czas 37:33), który wyprzedził drugiego Wiesława Wędę (czas 47:53). Po zmaganiach kijkarzy przyszedł



Start biegu Tatarska Piątka.

Fot. A. Jędrzykowski

czas na najbardziej wyczekiwaną i cieszącą się największym zainteresowaniem konkurencją – bieg główny „VII Tatarska Piątka” na dystansie 5,28 km. Wystartowało w nim 93 zawodników. Najwyższe miejsce na podium zdobył faworyt i zwycięzca z zeszłego roku – Marek Jaroszuk



Najszybszym mieszkańcem Studzianki był Tomasz Krywczuk. Fot. A. Jędrzykowski

z Łomaz. Do mety dotarł w czasie 18 minut 14 sekund. Drugie miejsce przypadło Jackowi Chruścielowi z Międzyrzecza Podlaskiego z czasem 18:27. Trzecie miejsce zajął natomiast Jarosław Sałamacha z Warszawy, który dotarł do mety w 19:55. Wśród kobiet najlepsza była Katarzyna Pajdosz z Białej Podlaskiej (22:27), Agnieszka Ślebzak-Kołtuniak (22:59), a trzecia Aleksandra Mikucka z Janowa Podlaskiego (24:04). Najszybszym mieszkańcem gminy Łomazy został Marek Jaroszuk, drugie miejsca zajął Adrian Stanilewicz z Bielana (20:12), a trzeci Tomasz Krywczuk ze Studzianki (21:38). Wśród kobiet najszybszą mieszkanką gminy Łomazy została Justyna Bajkowska z Łomaz (25:20), przed Magdaleną Kociuk z Huszczy (29:52). Najszybszym mieszkańcem Studzianki w biegu okazał się Tomasz Krywczuk wyprzedzając Łukasza Lewczuka i Tomasza Kowalewskiego. Wszyscy startujący w biegach zawodnicy zostali na mecie nagrodzeni

pamiątkowymi medalami.

Po zmaganiach biegowych odbył się VIII Tatarski Turniej Rodzinny. Cztery drużyny rywalizowały ze sobą w tatarskich konkurencjach: rzucie strzałą, biegu po strzały z kołczanem, strzelaniu z łuku i rzucie podkową. Wygrała rodzina Sołtysiaków, drugie miejsce przypadło rodzinie Szpurów, trzecie Borkusewiczom, a czwarte Jasińskim.

Impreza zakończyła się uroczystym wręczeniem pucharów oraz nagród z rąk Wójta Jerzego Czyżewskiego. Zwycięzcy poszczególnych kategorii otrzymali także sękacze. Tegoroczną imprezę wsparli: **Biuro Podróży Mario Presto Mariusz Burdzyluk, Bank Spółdzielczy w Łomazach, GS Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska w Łomazach, Urząd Gminy** w Łomazach w ramach zadania zleconego, **MarianSerhej (Łomazy), Agnieszka i Marek ze Studzianki, Artur Romaniuk Akademia Taekwon-do Virtus, Dariusz Kukawski DARMIX (Studzianka), Mirosława Brodacka (Studzianka), wolontariusze z Łomaz, Szymanowa, Studzianki, Ortela Królewskiego**

i Połosek. Patronat Honorowy nad wydarzeniem objął Marszałek Województwa Lubelskiego Sławomir Sosnowski, patronat samorządowy Wójt Gminy Łomazy Jerzy Czyżewski, a patronat sportowy Klub Biegacza Biała Biega Biega. Impreza odbyła się za zgodą Zarządu Dróg Powiatowych w Białej Podlaskiej Urzędu Gminy Łomazy, Komendy Miejskiej Policji w Białej Podlaskiej, Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie, Komendy Straży Pożarnej w Białej Podlaskiej i Stacji Pogotowia Ratunkowego przy wsparciu OSP Studzianka.

Patronat Medialny nad wydarzeniem sprawowali: Polskie Radio Lublin, tygodniki Echo Katolickie, Słowo Podlasia Tygodnik Podlasiak, Radio Bi-Per, portal BP24 i kwartalnik „Echo Studzianki”.

Jeszcze raz dziękujemy wszystkim uczestnikom oraz osobom, instytucjom i firmom, które pomogły w organizacji imprezy.

Małgorzata Maksymiuk

Łucznicze zmagania po raz dziesiąty w Studziance

Ostatni dzień września upłynął w Studziance pod znakiem łucznictwa. Przy miejscowej świetlicy już po raz 10 odbył się Tatarski Turniej Łuczniczy zorganizowany przez Stowarzyszenie Rozwoju Miejscowości Studzianka. W zawodach wzięło udział ponad 40 osób.

Wydarzenie poprzedzono krótkim treningiem. Tuż po nim rozpoczęliśmy zmagania od strzelania tradycyjnego, czyli na stojąco. Pierwsze do zawodów stanęły dzieci do lat 12. W tej grupie wygrał **Tomasz Bańkowski** z Łomaz, zdobywając 28 punktów. Drugi był **Jan Sadowski** z Burwina (25 punktów), a trzecie miejsce zajęła **Anna Wysocka** ze Studzianki (18 punktów). Czwarta lokata przypadła **Stanisławowi Pikule** z Warszawy. W grupie 13-16 lat w konkurencji tradycyjnej i z kolana najlepiej zaprezentował się **Bartłomiej Kur** z Łomaz (31 pkt) przed mieszkańcami Studzianki **Klaudią Mackiewicz** (28 pkt) i **Adrianem Niedźwiedziem** (21pkt). W kategorii kobiet jedynym punktem zwyciężyła **Karolina Danieluk** z Białej Podlaskiej przed **Izabelą Rozmysł** z Wólki Plebańskiej i **Klaudią Mackiewicz** ze Studzianki. Czwarte miejsce zajęła

Danuta Kowaleńko ze Studzianki. Największa liczba zawodników, jak co roku, rywalizowała w kategorii open. W pierwszym etapie, czyli strzelaniu sposobem tradycyjnym, najlepsza dziesiątka drogą eliminacji przeszła do dalszych rozgrywek. Dalej uczestnicy oddawali strzały z kolana, tyłem, a na zakończenie w wersji 3 D do figur. Walka w każdej rundzie była niezwykle zacięta, a prowadzenie przechodziło z rąk do rąk. O wyłonieniu zwycięzcy zadecydowała dopiero dogrywka w której to **Paweł Kowalczyk** (Wilczyn gm. Biała Podlaska) wygrał z **Karoliną Danieluk** (Biała Podlaska). Trzecie miejsce zajęł **Bartłomiej Kur** (Łomazy), a czwarte **Wiesław Węda** (Studzianka). Wszyscy uczestnicy turnieju otrzymali pamiątkowe medale, a laureaci puchary, statuetki i nagrody rzeczowe ufundowane przez studziańskie stowarzyszenie i Urząd Gminy w Łomazach -

zach w ramach zadania zleconego „Z historią w tle”. Warto podkreślić, że łucznictwo to sport, który wymaga wielkiej cierpliwości i walki z samym sobą. Ma także pozytywny wpływ na kształtowanie się samodzielności, opanowania i wpływa na poprawę koncentracji. Niemniej daje niesamowitą radość i satysfakcję. Warto wspomnieć też o walorach zdrowotnych płynących z uprawiania tej dyscypliny. Łucznictwo poprawia siłę mięśni kończyn górnych, ułatwia kontrolę niestabilnego tułowia.

Pozytywnie wpływa na wady postawy np. bocznych skrzywień kręgosłupa, niekiedy zajęcia z łucznictwa są traktowane jako forma rehabilitacji. Strzelanie z łuku przyczynia się do ogólnej poprawy samopoczucia oraz polepszenia kondycji. Warto więc strzelać z łuku, a najlepiej u nas – w Studziance. Zapraszamy więc wszystkich chętnych do spórbowania swoich sił w tej dyscyplinie, a już za rok do wzięcia udziału w kolejnej edycji naszego turnieju!

Łukasz Węda



Zwycięzcy turnieju w poszczególnych kategoriach wiekowych z trofeami.
Fot. Ł. Węda

Studzianka: meczet ukryty pod mizarem

Potwierdziły się przypuszczenia badaczy, że na terenie mizaru w Studziance w powiecie bialskim stał meczet. Obiekt prawdopodobnie został przeniesiony do centrum miejscowości.

-Na ślady obecności meczetu na cmentarzu natrafiono w tym roku podczas działań konserwatorskich nagrobków - mówi orientalista dr Andrzej Drozd, inicjator prac. - Po analizie wyników badań geofizycznych, przeprowadzonych przez prof. Fabiana Welca, dochodzimy do wniosku, że mamy do czynienia ze śladami po meczecie tatarskim. Znajdował się on do

przełomu XVIII i XIX wieku na obszarze cmentarza w Studziance. Świadczą o tym m.in. wymiary tego budynku, ślady pozostałości po nim, jego proporcje i układ przestrzenny. Meczet w Studziance istniał do 1915 roku. W czasie I wojny światowej wycofujące się oddziały rosyjskie spaliły



Pionowanie nagrobków na mizarze w Studziance. Fot. N. Tomsia

rosyjskie spaliły ten obiekt. - Przeprowadzone prace wskazały, że fundament budynku, który znajdował się na terenie dzisiejszego mizaru, został usunięty i przemieszczony w inne miejsce. Mógł to być budynek sakralny meczetu, którzy przeniesiono do centrum miejscowości w 1817 roku – tłumaczy Łukasz Węda ze Stowarzyszenia Rozwoju Miejscowości Studzianka. -Mizar stale się rozrastał, chowano tu coraz więcej osób i stąd zapewne decyzja społeczności tatarskiej o zmianie lokalizacji meczetu.- Odbiorem zakończyły się prace konserwatorskie przy nagrobkach na cmentarzu Mahometańskim w Studziance. Prowadzone były już trzeci sezon z kolei. Okazuje

się, że mamy teraz znacznie więcej nagrobków i uczytelnione pola grobowe, które były w większości niewidoczne - tłumaczy Dorota Dzięga z Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie (Delegatura w Białej Podlaskiej).- Na wielu kamieniach są piękne zdobienia. Pod ziemią zachowały się ich barwy. Cmentarz jest wart odwiedzenia. Mizar w Studziance jest unikatowym zabytkiem w skali Europy. To jeden z 6 zachowanych na ziemiach polskich tatarskich cmentarzy. Prace konserwatorskie prowadzone na cmentarzu koordynuje Fundacja Dziedzictwa Kulturowego.

**Małgorzata Tymicka
(Radio Lublin)**



Odbiór prac konserwatorskich na tatarskim cmentarzu.

Fot. L. Węda

Kronika publicznej szkoły powszechnej w Studziance cz. 7

Publikujemy szóstą część kroniki szkoły w Studziance, obejmującej czasy od 1963 do 1965 roku. W tekście zachowaliśmy oryginalną pisownię

Rok 1963/64

Rok szkolny rozpoczęto 3 września. Szkoła o 4 nauczycielach. Uczą Tadeusz Maziejuk – kierownik szkoły, Pirogowicz Maria, Mazur Maria, Mitura Zdzisław. W szkole rozpoczęto naukę 86 dzieci. Z początkiem nowego roku szkolnego w szkole rozpoczęły się prace następujące organizacje szkolne GCK-opiekun Maria Mazur, ZHP-Opiekun Mitura Zdzisław, SKO-opiekun Mitura Zdzisław, ŁOP -opiekun Maria Pirogowicz, Spółdzielnia Uczniowska-opiekun Tadeusz Maziejuk. Kółek zainteresowań było trzy: Sportowe opiekun Tadeusz Maziejuk, fotograficzne opiekun Mitura Zdzisław, dramatyczne- opiekunka Maria Pirogowicz. PZU ubezpieczono wszystkie dzieci. Za dobrą pracę Spółdzielnia Uczniowska otrzymała 300 zł nagrody. Dużą w tym zasługa była praca opiekuna Spółdzielni Tadeusza Maziejuka. W dniu 1 czerwca 1964 r. drużyna harcerska im. Kazimierza Puławskiego działająca przy tejże szkole udała się na 2-dniowy

biwak w okolicy Ogrodnik. W miesiącu czerwcu organizowano wycieczkę rowerową do miejscowości Wygoda koło Janowa Podlaskiego. Maziejuk Tadeusz złożył podania o przeniesienie i otrzymał pracę w Dobratyczach. Szkoła nie była wizytowana przez inspektora szkolnego.

Rok szkolny 1964/65

Pracę w nowym roku szkolnym grono nauczycieli w następującym składzie: Maria Pirogowicz, Maria Mazur, Zdzisław Mitura i Bogumił Pirogowicz absolwent Studium Nauczycielskiego w Kołobrzegu o specjalności historia z wychowaniem muzycznym otrzymał z dniem 15 sierpnia 1964 pracę w Studziance w miejsce Tadeusza Maziejuka. Pełnienie obowiązków kierownika szkoły Wydział Oświaty Kultury PRN w Białej Podlaskiej powierzył Zdzisławowi Miturze dotychczasowemu nauczycielowi tej szkoły. Szkoła miała charakter pełnej, niezbiorniczej o liczbie uczniów 86 w tym 42 dziewczęta. Nauka odbywała się

nadal w budynku własnym w 4 izbach lekcyjnych z których 2 o pow. 16m² i 18m² były zbyt ciasne jak na istniejące potrzeby. Nauka odbywała się w klasach łączonych na dwie zmiany. W wyniku klasyfikacji końcowej nie otrzymało promocji 3 uczniów. Szkołę ukończyli wszyscy uczniowie kl. VII: 7 chłopców i 2 dziewczęta. W czasie roku szkolnego działały na terenie szkoły 3 koła zainteresowań: fotograficzne, dramatyczne oraz sportowe zrzeszające łącznie 62 uczniów. Uczniowie brali udział w rozgrywkach sportowych dn. 1 maja w oazach, przygodowywali części artystyczne na uroczystości państwowe i obchody ważnych rocznic. Wystawiano widowiska dla dzieci i dorosłych. Członkowie koła fotograficznego poznali najważniejsze zasady fotografowania.

Praca innych organizacji szkolnych była również aktywna. Istniały takie same organizacje jak w ubiegłym roku szkolnym. Wszystkie dzieci ubezpieczone były w PZU. Biblioteka szkolna liczyła 1504 woluminy. Przy liczbie 76 czytelników notowano 1124 wypożyczenia. Podobnie jak w latach ubiegłych uczniowie brali udział w obsadzaniu drzewami dróg na terenie wsi Studzianka. Inspektorem szkolnym był nadal mgr Bronisław Sęczyk, zastępcą inspektora szkolnego mgr Stanisław Kowal. Szkoła była lustrowana przez podinspektora szkolnego mgr Stanisława Kozakiewicza. W rozgrywkach 1-majowych o puchar ufundowany przez PGRN w Łomazach tutejsza szkoła zajęła I miejsce. Rok szkolny zakończono 25 czerwca.

Maria Pirogowicz

KONKURS WIEDZY O STUDZIANCE

PYTANIE: Proszę wymienić 3 miejsca (lub obiekty) w Studziance związane z 100-leciem odzyskania niepodległości.

Odpowiedzi prosimy przysyłać do **31 stycznia 2019 roku** sms-em pod numer 501 266 672, emailem stowarzyszeniestudzianka@tlen.pl lub pocztą tradycyjną: Stowarzyszenie Rozwoju Miejscowości Studzianka, Studzianka 42, 21-532 Łomazy. Należy podać także swoje imię i miejscowość. Wśród osób, które nadeślą prawidłowe odpowiedzi odbędzie się losowanie 5 nagród niespodzianek. Wyniki zostaną podane 5 lutego 2019 do północy na stronie www.studzianka.pl oraz w kolejnym wydaniu kwartalnika „Echo Studzianki”. Zachęcamy do udziału.

Tatarzy w roku 1818

Na podstawie zachowanych metryk tatarskich, posiadamy dokładne informacje na temat miejscowych Tatarów, którzy urodzili się, zmarli lub zawarli związek małżeński w roku 1818. Być może wśród wymienionych poniżej nazwisk odnajdą Państwo informacje o swoich przodkach?

Pierwszą osobą urodzoną w tatarskiej wspólnocie w roku 1818 był Jan Józefowicz z matki Zofii z Ułanów (l. 25) i ojca rotmistrza Macieja Józefowicza (l. 31). 5 stycznia, w obecności świadków Aleksandra i Mustafy Józefowiczów, zgłoszono narodziny dziecka Imamowi Aleksandrowi Okmińskiemu. Drugim dzieckiem w tymże roku była Felicjanna Czymbajewicz, która przyszła na świat w Ortelu Królewskim 24 kwietnia z ojca Jakuba i matki Elżbiety Bazarewskich. Świadcami wpisu do księgi urodzeń byli Abraham Szahidewicz i sąsiad Aleksander Jankiewicz. Tydzień później 30 kwietnia w Lebidziewie Amurat (l. 38) i Marianna (28 l.) Józefowicze zostali rodzicami Rozalii. Poświadczenie narodzin złożyli Eliaszk Ułan (l. 42) i Jan Sienkiewicz (l. 50). Tego roku kolejne tatarskie dziecko przyszło na świat dopiero 2 października w Kościeniewiczach w domu rotmistrza Bekira Bielaka (l. 38) i Elżbiety z Baranowskich

(l.29). Dziewczynce nadano imię Marianna. Zapisu dokonano w obecności świadków Mustafy i Sulejmana Bielaków. Następnym dzieckiem narodzonym w 1818 roku był Józef urodzony w Wólce Kościeniewickiej. Przyszedł na świat 14 grudnia u Sekretarza sejmiku bialskiego Macieja Murzy Buczackiego (l. 25) i Felicjanny z Bielaków (l. 22). Świadcami został Jakub Murza Buczacki (l. 54) – Sędzia Pokoju, Marszałek Sejmiku i Poseł na Sejm Walny Warszawski.

Pierwszy ślub w 1818 odbył się 18 lutego. Przysięgę złożyli wtedy sekretarz sejmiku bialskiego Maciej Murza Buczacki z Felicjaną Bielak z Kościeniewicz. Świadcami byli Mustafa Tupalski ze wsi królewskiej Kolembrody, Jakub Józefowicz Małaszewicz Wielkich, Eliaszk Ułan z Lebidziewa i Józef Azulewicz ze Studzianki. 11 marca ożenił się też rotmistrz Zachariasz Korycki (l.35) z guberni wileńskiej z wdową Heleną z Roma-

nowiczów Azulewiczową (l. 28) ze Studzianki. Na ślubie świadkowali Mustafa Bielak dziedzic Kościeniewicz, Jakub Józełowicz, por. Aleksander Butler i Dawid Lisowski. 29 października porucznik wojsk polskich piechoty, urodzony z rodziców Samuela i Amelii z Sewerynów Jan Dąbrowski (l. 32) z porucznikowi Anastazją Józefowiczową (l. 24) - córką Jakuba i Zofii z Buczackich z Małaszewicz Wielkich. Związek zawarty został w obecności świadków Jakuba Józefowicza dziedzica Małaszewicz Wielkich, Samuela Bielaka pułkownika z Trojanowa, Amurata Józefowicza i Michała Lisowskiego. Małżeństwo poprzedziły dwie zapowiedzi ogłoszone w Studziance w dniach 9 i 16 października i przybite na drzwiach domu gminnego (meczetu). Ostatni w 1818 roku związek małżeński zawarty został 16 listopada pomiędzy Józefem Liso-wskim (l. 39), synem Felicji i Jakuba, a Rozalią z Murawskich (l. 36) ze Studzianki - córką Eliasza i Heleny z Łozińskich. Para złożyła przysięgę w obecności świadków: Mustafa Tupalskiego z dobra Kolembrody, Aleksandra Jankiewicza z Ortela Królewskiego, Aleksandra Butlera ze Studzianki

i Dawida Lisowskiego z Małaszewicz Małych. Ślub poprzedziły dwie zapowiedzi przybite na drzwiach domu gminnego 6 i 13 listopada. Według dokumentów parafialnych w roku 1818 zmarło 7 przedstawicieli społeczności tatarskiej. 5 marca w Kolembrodach odszedł Samuel Tupalski - urodzony 9 grudnia 1817 syn Mustafy Tupalskiego i Aiszy z Ułanów. Miesiąc później w Studziance zmarł w wieku 70 lat Mustafa Azulewicz - syn Aleksandra i Marianny z Abrahamowiczów. 17 października Abraham Szahidewicz (l. 52) i Jakub Czymbajewicz (l. 29) zgłosili imamowi Eliaszowi Okmińskiemu, że w Ortelu Królewskim zmarła Zofia Kadyewska (l. 70) - córka Kazimierza i Marianny z Szahuniewiczów. 5 grudnia w Kościeniewiczach na wieczny spoczynek w wieku 72 lat udała się Rozalia Muchlina - córka Mustafy Muchli i Elżbiety z Sokołowskich. W tej samej miejscowości 18 grudnia zmarł Józef Buczacki - syn Macieja. W wieku 57 lat zmarła Elżbieta Scielecka - córka Józefa podrewizora tabacznego w Kodniu i Felicjanny z Sobolewskich. 24 grudnia w Studziance zmarła Churszeja Lisowska.

Była córką Dawida i Heleny z Azulewiczów, wdową po Jakubie Lisowskim.

Do dziś na świecie żyje wielu potomków Tatarów ze Studzianki. Zachęcamy do kontaktu z redakcją wszystkich tych, którzy posiadają informacje na temat dawnych mieszkańców

naszej miejscowości oraz osoby poszukujące swoich korzeni. Być może posiadamy informacje na temat Państwa tatarskich przodków, którzy przed laty mieszkali w okolicy Studzianki.

Łukasz Węda

STUDZIANKA W STAREJ FOTOGRAFII



Ślub Aliny Szenejko z Ryszardem Skibniewskim ze Studzianki.

Fot. Łomazy maj 1953 ze zbiorów Tadeusza Gruszeckiego.

Recytuje, gra i śpiewa, czyli kilka słów o utalentowanym Macieju Golbie

Spółeczność Studzianki tworzą niezwykli ludzie. Wśród nich jest wyjątkowy nastolatek – recytuje, śpiewa i gra na instrumentach. W każdej z tych dziedzin odnosi znaczące sukcesy, a ich liczba jest imponująca. O kim mowa? Oczywiście o Macieju Golbie. Poniżej prezentujemy sylwetkę tego uzdolnionego chłopca.

Maciej Golba uczy się w VIII klasie Szkoły Podstawowej w Łomazach. Jego wychowawcą jest pani Elżbieta Rusek. Poza nauką w szkole Maciej realizuje się w swoich pasjach. Jedną z nich jest recytacja, którą zaraziła go pani Alina Lewczuk jeszcze w pierwszej klasie szkoły podstawowej. Nastolatek za swój pierwszy poważny występ uważa udział w Wojewódzkim Finale Małego Konkursu w Lublinie (czerwiec 2012 roku) poprzedzony wygranymi eliminacjami powiatowymi w Międzyrzecu Podlaskim 10 maja 2012. Pierwszy poważny sukces przyszedł w 2014r. gdy pod kierunkiem p. Beaty Piotrowskiej zdobył 1 miejsce w eliminacjach powiatowych³³. Małego Konkursu Recytatorskiego w Międzyrzecu Podlaskim. Tym samym w 2014 reprezentował powiat bialski w Turnieju Wojewódzkim w Lublinie, gdzie zdo-

był 1 miejsce i tytuł laureata. Kolejny sukces miał miejsce parę tygodni temu, bo 27 listopada 2018 roku. Maciek zajął pierwsze miejsce w IV Wojewódzkim Konkursie Recytatorskim Utworów Adama Mickiewicza w Białej Podlaskiej. *Jury trzeba zawsze zaskoczyć nawet najmniejszym detalem w recytowanym utworze. Repertuar trzeba dostosować do wieku i charakteru recytującego. Wśród narzędzi służących do interpretacji tekstu są natężenie głosu, pauzy, tempo mówienia. Jury zabrania gestykulacji. Najprościej mówiąc należy malować słowem.* Przed konkursami długo ćwiczę. *Przygotowanie mentalne odgrywa jakże istotną rolę – przyznaje młody artysta.* Szykując się do występu Maciej inspirował się kilkunastoma artystami, m. in.: Gustawem Holoubkiem i Zbigniewem Zapasiewiczem. Ponadto przygotowania to żmudna praca nad intonacją oraz



Maciej Golba uwielbia grać na instrumentach. Jednym z nich jest akordeon. Fot. Ł. Węda

emisją głosu. Jak młody człowiek reaguje na emocje i treść, które są nieodłącznym elementem. Maciej nieśmiało stwierdza, że stres towarzyszy mu zawsze przed i podczas wyjścia do występów? Publiczności, jednak szybko ustępuje, co umożliwia zaprezentowanie się z najlepszej strony.

Poza recytacją Maciej Golba pasjonuje się śpiewem. Swoją przygodę z muzyką zapoczątkował dzięki Grzegorzowi Kulickiemu, który zaprosił go na próbę szkolnego chóru. Uczył

się także u Ireneusza Parafiniuka w BCK w Białej Podlaskiej. Konkursy piosenki filmowej, angielskiej, rosyjskiej czy poezja śpiewana ta dla Maćka pestka. Świadczą o tym liczne statuetki, nagrody i dyplomy, które przywozi z różnego rodzaju festiwali, przeglądów i konkursów. Występ wokalny, który szczególnie utkwił chłopakowi w pamięci to prezentacja na Wojewódzkich Dożynkach w Radawcu w 2016 roku z grupą teatralną Czeladońka pod kierownictwem p. Kazimierza Kusznerowa.

Maciej od 6 lat podtrzymuje rodzinne tradycje instrumentalne. Jego mama grała na gitarze. W Strażackiej Orkiestrze Dętej w Łomazach zaczynał jego brat Wojciech, potem dołączyły do niego siostry Ewa i Dominika, a także tata Krzysztof. W końcu w kapeli Wojciecha Lesiuka pojawił się też Maciej. – *Rwał się do instrumentów i bardzo chciał grać* – zdradza Grażyna Golba, mama chłopca.

Orkiestra na tyle go wciągnęła, że gdyby miał wybierać między recytacją, śpiewem a graniem, bez chwili wahania postawiłby na to ostatnie. granie w grupie jest po prostu dla niego stworzone. Poza tym Maciej ćwiczy też grę na akordeonie. Nastolatek lubi też pojawiać się scenie w roli aktora. Miło wspomina choćby przygodę w spektaklu „Wesele” na deskach Bialskiego Centrum Kultury. Lista nagród, wyróżnień, dyplomów i laurów, które zdobył jest imponująca. Maciej został nagrodzony w różnych kategoriach. Warto kilka z nich wymienić. W 2014 roku został wyróżniony w Wojewódzkim Konkursie Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej „Śpiewający Słowik”. Wygrał Powiatowy Konkurs recytatorski „Boże Narodzenie w literaturze” w Rososzu w 2014 i 2016 roku oraz 2 miejsce w 2015. W 2015 był najlepszy w Eliminacjach powiatowego XXXIII Małego Konkursu Recytatorskiego w Międzyrzeczu Podlaskim do którego przygotowała go p. Elżbieta Bielecka. W 2017 zajął I miejsce podczas XXIII Podlaskiego Festiwalu Pieśni Maryjnej w Leśnej Podlaskiej w kategorii soliści. Wygrał III Regionalny Konkurs Piosenki Rosyjskiej w Wisznicach. W tym roku, również w Wisznicach, w IVtym

Regionalnym Konkurs Piosenki Rosyjskiej zdobył II miejsce. Jury bardzo wysoko oceniło jego umiejętności wokalne, interpretację utworu oraz poziom językowy. Ponadto w Liceum Ogólnokształcącym Zakładu Doskonalenia Zawodowego im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Białej Podlaskiej wygrał VI edycję Konkursu Recytatorskiego „Bo kochać znaczy tworzyć...” Jak czytamy w komunikacie szkolnym: Występ Maćka to była tylko czysta formalność. Swoim powalającym występem zdeklasował rywali, zdobywając Pierwsze miejsce i nagrodę rzeczową w postaci aparatu fotograficznego. Podczas jego recytacji u jury i słuchaczy z pewnością pojawiły się ciarki na plecach „gęsia skórka”. Pomimo tak wielu sukcesów Maciej pozostaje bardzo skromny. Twierdzi, że wszystko dzieje się z przypadku. Na tę chwilę nie snuje dalekosiężnych planów, jednak ważny będzie dla niego wybór szkoły średniej. Już dziś możemy być dumni z tego młodego Studzianczanina. Na pewno usłyszymy w mediach i przeczytamy o nim jeszcze nie tylko na łamach „Echa Studzianki”.

Łukasz Węda

Wyróżnienie dla Stowarzyszenia

Stowarzyszenie Rozwoju Miejscowości Studzianka zostało wyróżnione Medalem Pamiątkowym Województwa Lubelskiego na 100-lecie Odzyskania Niepodległości. Odznaczenie z rąk Marszałka Województwa Lubelskiego odebrał prezes Stowarzyszenia Łukasz Węda.

Studziańskie zrzeszenie do tego zaszczytu zostało nominowane przez Forum Lubelskich Organizacji Pozarządowych. Medalem wyróżniono 100 spośród ponad 8 tys. organizacji pozarządowych z województwa lubelskiego. SRMS otrzymało to wyróżnienie jako jedna z 4 organizacji pozarządowych

z powiatu bialskiego. Stowarzyszenie Rozwoju Miejscowości Studzianka już od 10 lat kultywuje dawne tradycje tatarskie, m.in. opiekuje się zabytkowym cmentarzem tatarskim, organizuje warsztaty kuchni tatarskiej, konferencje, warsztaty łucznictwa tradycyjnego oraz zawody biegowe „Tatarska Piątka” i gry tere-nowe. Regularnie wydaje własne czasopismo, czyli kwartalnik „Echo Studzianki”. Ponadto od 5 lat organizuje cieszące się dużym zainteresowaniem spływy kajakowe rzeką Zielawą oraz Krzną.

Przyznany stowarzyszeniu medal jest dla nas wielkim zaszczytem, a także docenieniem ciężkiej pracy oraz motywacją do dalszych działań. Serdecznie dziękujemy za wyróżnienie.

Małgorzata Maksymiuk



Przegląd w Studziance

Z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości, uczciliśmy pamięć mieszkańców Studzianki, którzy walczyli o wolność Polski. Licznym gronem spotkaliśmy się na meczecisku, aby oddać hołd tym, którzy przez 123 lata walczyli za naszą ojczyznę.

24 listopada mieszkańcy naszej wsi i zaproszeni goście spotkali się w sobotni wieczór przy pomniku niepodległościowym w Studziance. Przy blasku pochodni i ogniska odśpiewali „Rotę”. Dalsze obchody uświetniło 5 zespołów z powiatu bialskiego: Studzianczanie” ze Studzianki, „Biesiadnicy” z Żeszczynki, „Pohulanka” z Kopytnika, „Macierz” z Ortela Królewskiego, „Luteńka” z Koszoł, „Tęcza” z Dąbrowicy Dużej. Organizatorami wydarzenia był zespół Studzianczanie, Stowarzyszenie, mieszkańcy przy wsparciu Urzędu Gminy w Łomazach w ramach zadania zleconego „Z historią w tle”. W czasie I wojny światowej na terenie Studzianki funkcjonował posterunek niemiecki. We wsi działał także oddział Polskiej Organizacji Wojskowej, w którego skład wchodził: Stefan Szenejko, Aleksander Sienkiewicz, Władysław Dzirko, Walenty Jarocki, Władysław Deneko, Stanisław Niczyporuk, Piotr Derlukiewicz, Gabriel Głowacki oraz nieznanymi z imienia: Kame -

Studzianki oddział POW podlegał bezpośrednio Komendzie w Białej Podlaskiej. Organizatorem komórki był nauczyciel miejscowej szkoły Aleksander Komarzeniec, zaś komendantem Bogdan Ulatowski z Białej Podlaskiej. Później organizacja ta podlegała komendzie rejonowej w Łomazach. Jak pisał regionalista Waław Szudejko: „(...) wieczorem 11 listopada 1918 roku rozbrojono bez wystrzału posterunek niemiecki w pobliskiej Studziance. Peowiaczy ze Studzianki po rozbrojeniu posterunku niemieckiego w swej wsi przybyli szybko, już z bronią do Łomaz”. Udział w akcji wzięli: Stanisław Zajac, Władysław Deneko, Bronisław Skibniewski, Gabriel Głowacki, Aleksander Sienkiewicz, Walenty Jarocki, Stefan Szenejko i Jan Dzirko. Ponadto mieszkańcy Studzianki, w tym Tatarzy, walczyli u boku Kościuszki, Napoleona, w powstaniach 1830 i 1863 oraz w I wojnie światowej. Cześć ich pamięci!

Łukasz Węda

Ryszard Pawłowski*

MIZAR I HALIME

Przyszła jak zjawa na
cmentarzysko...

Daleki od zmysłu codziennej
szarzyzny.

Z duchami zmarłych tak byłem
blisko, że, kiedy jej postać
w jasnej sukience wyszła z za
grobu na środku halizny.

Spojrzałem tylko w oczy
dziewczęce i cichym szeptem
spytałem sam siebie: „Który
z tych grobów mieścił to ciało...

Tu jej astrala, a dusza gdzieś
w niebie. Zapewne błędzi?
„Wtem....serce zadrżało Moje
radośnie, poczułem we skroni.

Silniejsze tętno, bo oto cień
zjawy. Nabiera życia-widocznie
się płoni-stąpa leciuchno po
kwiatach murawy

I... mówi głosem dziecięcej
prostoty: „Panie tu leży mój
dziadek, tu-matka...
Często przychodzę popłakać
z tęsknotyna cmentarz...

Miałam zapewne dwa latka, jak
mnie rodzice odeszli na wieki...”

Zamilkła...Twarz jej
nieznacznie przybladła
i chociaż miała spuszczone
powieki, łezka z jej oczu na
piersi upadła.

„Skąd jesteś dziecko?...Jak Ci
na imię?...”

Ja ze Studzianki...ot –z tej
wioseczki!... Nazwę mi dali
ojcowie „Halmie”, A ludzie
obcy-„muzułamaneczki....”

„Więc jesteś, dziecko Tatarką?
„Tak, Panie...i to ostatnią
w tych stronach”.

’ Biedna Halmie-rzucona jak
ziarno nikłego maku, na
obcych zagonach!...A było
niegdyś inaczej tym kraju

Całe okole od samej
„Studzianki” Niby za szczytem
chańskiego seraju.
Brzmiało tonami tatarskiej
piosenki.

Wszędzie podróżny spotykał
rodaka

Czy to w miasteczku w polu,
na łące

Widział i starca i postać
junaka,

Bo śniada cera i oko płonące

Dawały poznać, że
ten jest Tatarem.

Jeszcze niedawno Azulewicze
Siedzieli tutaj nad Krzańskim
moczarem

Okmińskich był Małaszewicze,
Bekir Bielak, dziedzic
PołosekKapitan wojsk polskich
z powstania

Buczacy z Ortelskich wiosek,
Wszyscy ci byli z samego
zarania

Wojacy znani i możni ziemianie.
Dookoła kniaziów, jak pszczoły
przy starce skupieni tłumnie
w obszernie ułusy.

Siedzieli wszędzie
mahometanie... Któżby nie
współczuł młodziutkiej Tatarce,

Ze czasem odwiedza lamusy?
Było i przeszło ...Gdzież te liczne

Tatarskie stiahy, co niegdyś
ze Wchodu Polski broniły?

Gdzie nasi mirzowie, Ułani,
jazda tatarska?...Nic!-imię-

Tylko zostało-któż o niem co
powie?Chyba ten mizar i mała
Halime!

**Ryszard Pawłowski, leśniczy
w 1937 roku utwór ten poświęcił
Helenie Bandzarewicz ostatniej
Tatarce ze Studzianki*

ZNAJDŹ JAK NAJWIĘCEJ RÓZNIC MIĘDZY OBRAZKAMI I POKOLORU JE



Jasio cierpliwie wyczekuje na
prezenty od Świętego Mikołaja.

W końcu o północy
zniecierpliwiony pyta:

- Mamusiu, kiedy wreszcie
przyjdzie Święty Mikołaj?
- A czy ja wiem syneczku,
o której godzinie wróci twój
tatuś z knajpy?

- Jasiu, co chcesz dostać pod
choinkę?
- Tę ciężarówkę, którą dziadek
trzyma pod poduszką.

Fąfarowie przygotowują się do
wieczery wigilijnej. W pewnej
chwili Fąfarowa pyta męża:
-Czy zabiłeś już karpia?
-Tak, utopiłem go.

Dzieci wybierają zawody akto-
rek, piosenkarzy, strażaków,
policjantów, itp. Tylko Jaś
mówi, że chciałby zostać
Świętym Mikołajem.

- Czy dlatego Jasiu, że roznosi
prezenty? - pyta nauczycielka.
- Nie. Dlatego, że pracuje raz
w roku.

Cztery etapy życia:

1. Wierzysz w św. Mikołaja.
2. Nie wierzysz w św. Mikołaja.
3. Przebierasz się za św.
Mikołaja.
4. Wyglądasz jak św. Mikołaj

STOPKA REDAKCYJNA

Kwartalnik wydawany jest od 01.08.2009 r. przez
Stowarzyszenie Rozwoju Miejscowości Studzianka

Redakcja: Małgorzata Maksymiuk, Łukasz Węda

Współpraca: Anita Kukawska, Angelika Goławska, Joanna Węda

Adres redakcji: Studzianka 42, 21-532 Łomazy
e-mail:stowarzyszeniestudzianka@tlen.pl tel. 501 266 672

Wszystkie archiwalne numery dostępne są w kolorze na stronie
www.studzianka.pl w zakładce Echo Studzianki

Nr w rejestrze Dzienników i czasopism: 1108 **Nakład:** 1000 egz.